

Maria Depta

(Uniwersytet Łódzki)

***Konstytucyjne podstawy klauzuli wyrzeczenia się wojny a obecna japońska
sytuacja polityczna***

ABSTRACT

Constitutional basis of war renouncing clause versus current Japanese political situation

The Author of this work takes on the clause renouncing war in the face of the new anti-pacifism policy of Japanese Prime Minister Shinzo Abe. The trial is subjected to study the state system, the Constitution and the specific characteristics of the legal system. The Author tries to prove that the key to the new perception of the clause renouncing war turns out, often appearing in Japan, the difference between the written laws of its application. The study refers to the official statistics, scientific studies, as well as press articles.

Słowa kluczowe: klauzula wyrzeczenia się wojny, Siły Samoobrony, Konstytucja Japonii, premier Shinzo Abe.

Japonia po II Wojnie Światowej miała się stać prekursorem działań pacyfistycznych. Gwarancją takiego typu postępowania Kraju Kwitnącej Wiśni miała być Preambuła oraz artykuł 9 Konstytucji *Showa* z 1946 roku. W tej pracy chciałabym pokazać, jakie są różnice między prawem stanowionym a funkcjonowaniem klauzuli wyrzeczenia się wojny w Japonii. W prawoznawstwie japońskim takie działanie opisywane jest jako dychotomia *tatemaie* i *honne*¹. W pierwszej kolejności skupię się na Konstytucji – jej historii, miejscu w hierarchii źródeł prawa oraz ustroju kraju. Druga część będzie poświęcona klauzuli wyrzeczenia się jako przepisowi prawnemu. W tej rozprawie nie może też zabraknąć krótkiej charakterystyki

1 J. Izydorczyk, *Hanzai znaczy przestępstwo*, Warszawa 2008, ss. 27-28.

japońskiego systemu prawnego wraz z wyeksponowaniem jego nietuzinkowych cech. Ostatnią częścią będzie przedstawienie aktualnego funkcjonowania klauzuli ze szczególnym wskazaniem różnic pomiędzy prawem stanowionym a jego funkcjonowaniem. W pracy skorzystam z metody analitycznej, empirycznej, statystycznej i porównawczej. Wybrałam taki temat, ponieważ klauzula wyrzeczenia wojny jest ostatnio szeroko dyskutowana w Japonii. Chciałabym udowodnić, że jest to nadal żywy przepis, mimo tego, że godzi w wolność narodu japońskiego.

Rozwój konstytucjonalizmu japońskiego. Podstawowe zasady ustroju.

Historia konstytucjonalizmu² japońskiego rozpoczyna się w XIX wieku wraz z reformami *Meiji*. To okres, w którym Kraj Kwitnącej Wiśni zwraca się ku Zachodowi, otwiera się na niego i idzie ku kapitalizmowi. Takie zmiany nie byłyby możliwe bez usankcjonowania władzy cesarskiej. Konstytucja z 1889 była wzorowana na konstytucji pruskiej. Wg Antoniego Kości „Konstytucja *Meiji* była kompromisem pomiędzy teokratycznym absolutyzmem a nowoczesnym konstytucjonalizmem.”³ Z tego względu jej duch bardzo przypomina konstytucje, pojawiające się na Starym Kontynencie w XIX wieku. Co ciekawe, cesarz podarował narodowi tę konstytucję, tym samym przypieczętował siebie jako suwerena.

Okres *Meiji* i następujący po nim *Taisho* oraz początek epoki *Showa*, to czasy nacjonalizmu i militarystyki wojennej. Shintoizm stał się religią państwową, pomagał w umacnianiu postaw skrajnie patriotycznych. Ponadto Japonia rozpoczęła ekspansję na kraje ościennie, m.in. Chiny oraz wystąpiła z Ligi Narodów. Przystąpiła także do Państw Osi: Berlin-Rzym-Tokio. II Wojna Światowa dla tego wyspiarskiego kraju skończyła się totalną katastrofą: zrzućenie bomb na Hiroszimę i Nagasaki oraz całkowita kapitulacja. Japonia była zrujnowana i wyniszczona wojną. Trafiła zgodnie z ustaleniami konferencji poczdamskiej pod okupację aliancką, a ściślej rzecz ujmując amerykańską. Nowa sytuacja polityczna wymogła na władzy i okupantach zmianę Konstytucji. Po wielu rozmowach w końcu znaleziono kompromis. W Japonii pozostaje instytucja cesarza, natomiast zostają zdecydowanie uszczuplone jego kompetencje. Konstytucja *Showa* przewiduje także zwiększenie wolności obywatelskich oraz zapewnia równość płci, a także zakaz dyskryminacji ze względu na rasę, religię itp. To co chciałabym, aby było dokładniej zbadane w tej pracy to uprawnienia cesarza, całkowicie cywilny charakter władzy oraz Preambuła i artykuł 9, w których zawarta jest klauzula wyrzeczenia się wojny.

² Historia konstytucjonalizmu opracowana na podstawie A. Kości, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001, ss. 28-35.

³ Tamże, s. 85.

Konstytucja jest najwyższym źródłem prawa w Japonii. Wg niej suwerenem państwa jest naród. Dla obywateli to zupełna nowość. Do tej pory to cesarz był prawem, władzą, najwyższym sędzią. Miał charakter boski, nazywany był „księciem nieba”⁴. Wraz z reformami, zastanawiano się nad zasadnością utrzymania instytucji cesarza⁵. Mimo wszystko jednak pozostawiono tę instytucję, ponieważ jest to symbol integralności Japonii i nawet sami Amerykanie popierali ten postulat. Postanowiono zmniejszyć uprawnienia cesarza, a przede wszystkim odebrać mu charakter pomazańca bożego. Japonia pozostaje monarchią dziedziczną, jednakże zasady sukcesji tronu są zawarte w ustawie o Domu Cesarskim. Poza tą ustawą status prawny cesarza jest normowany w Konstytucji w rozdziale 1. Artykuł pierwszy przewiduje, że główną funkcją cesarza jest bycie „symbolem Państwa i jedności narodu”⁶. Pokrywa się to także z podstawowym celem zachowania tej instytucji, o którym była mowa wcześniej. Także w tym artykule poruszony jest problem pochodzenia władzy cesarskiej. Otóż w przeciwieństwie do Konstytucji *Meiji*⁷, cesarz nie jest „księciem nieba”, pomazańcem bożym, ale władza jego ugruntowana jest z woli narodu, który jest suwerenem. Artykuł drugi stanowi o sukcesji tronu i jest odesłaniem do wcześniej wspomnianej ustawy. Kolosalne znaczenie ma kolejny artykuł. Jest on podstawą braku samodzielności cesarza. Każdą decyzję, akt czy inną działalność cesarz może podjąć za radą i aprobatą rządu. Stąd też popularne jest stwierdzenie w Japonii, przytoczone przez Antoniego Kość: „cesarz ani nie panuje, ani nie rządzi”. Artykuł ten diametralnie zmienia rolę cesarza, a także będzie miał znaczenie w naszych późniejszych rozważaniach na temat klauzuli wyrzeczenia się wojny. Artykuł 4 można nazwać swoistą klauzulą. Przewiduje ona, że cesarz może podejmować tylko działania, które przewiduje Konstytucja i nie kieruje państwem. Może on delegować swoje uprawnienia, jeśli ustawa przewiduje taką możliwość. Artykuł 5 przewiduje możliwość wprowadzenia instytucji regenta. Następne artykuły to wyliczenie uprawnień cesarza: „mianuje premiera (powołanego przez parlament), mianuje prezesa Sądu Najwyższego (powołanego przez rząd) (...), promulguje poprawki do Konstytucji, ustawy, rozporządzenia rządu i traktaty, zwołuje parlament, rozwiązuje Izbę Reprezentantów, zarządza powszechne wybory do Parlamentu, podpisuje ogólne i specjalne amnestie, akty złagodzenia kary, darowania wykonania kary oraz rehabilitacje, przyznaje odznaczenia, podpisuje dokumenty ratyfikacyjne i inne dokumenty dyplomatyczne w zakresie przewidzianym

4 *Tenno*- do dziś jest tak nazywany, za J. Izydorczyk, *Hanzai...*, dz.cyt, s. 49.

5 A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., ss. 93-95.

6 T. Suzuki, P. Winczorek (tłum.), *Konstytucja Japonii z 3 listopada 1946 roku*, [w:] T. Suzuki, T. Karaś, *Prawo japońskie*, Warszawa 2008, ss. 121-136. Wszystkie przepisy konstytucji zostały opracowane na podstawie tego tłumaczenia.

7 A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., ss. 93-101. Artykuły Konstytucji dotyczące cesarza opracowane na podstawie tej pozycji.

ustawą, przyjmuje obcych ambasadorów i ministrów pełnomocnych., wykonuje funkcje protokolarne”⁸. Należy pamiętać, że siłą rzeczy cesarz nie jest naczelnikiem sił zbrojnych, bo takowych nie ma. Siłami Samoobrony kieruje premier wraz z rządem. W przeciwieństwie do prezydenta RP nie ma także właściwie większego znaczenia w polityce zagranicznej, bo wg Konstytucji *Showa* to rząd reprezentuje Japonię na zewnątrz. Cesarz nie wybiera też ambasadorów, odpowiada jedynie za przyjmowanie obcych przedstawicielstw. Artykuł 8 ma także dosyć duże znaczenie, ponieważ ogranicza on możliwość przyjmowania i dokonywania darowizn. W rozdziale VII dotyczącym finansów istotny wydaje się zapis, że majątek domu cesarskiego należy do państwa, a każdy wydatek musi być przewidziany w budżecie.

Władzę ustawodawczą sprawuje dwuizbowy parlament⁹ – Izba Reprezentantów i Izba Radców. To co dla nas wydaje się istotne w pracy parlamentu, to proces legislacyjny. Przewidziany jest on w Konstytucji i aby jakaś ustawa obowiązywała musi zostać uchwalona przez obie izby, podobnie jak w polskim systemie parlamentarnym. Jednakże jest dosyć istotna różnica. Jeśli Izba Radców podejmie inną decyzję niż pierwsza izba, to Izba Reprezentantów może przyjąć ustawę, jeśli uchwali ją w powtórnym głosowaniu 2/3 głosów, to ustawa wejdzie w życie. Przy badaniu klauzuli wyrzeczenia się wojny, istotniejszy jest tryb zmiany Konstytucji. Artykuł 98 mówi o tym, że Konstytucji nie może zmienić żadna ustawa, zarządzenie, akt cesarski ani żaden inny akt rządowy. Artykuł 96 natomiast przewiduje, że zmiany mogą być dokonane z inicjatywy Parlamentu poprzez akceptację ich przez 2/3, a następnie musi je zatwierdzić naród. Dla wejścia w życie zmiany potrzebna jest połowa głosów za zmianami. Cesarz zobowiązany jest natychmiast promulgować zaszłe zmiany. Do tej pory Konstytucja nie była zmieniana.

Ostatnią kwestią istotną są uprawnienia rządu. Rząd tworzy premier oraz jego ministrowie. Premiera wybiera parlament z jego członków, a mianuje cesarz. Większość Ministrów musi być wybrana z członków parlamentu przez premiera i wszyscy muszą być cywilami. Premier ma szeroką kompetencję odwoływania ministrów, ponieważ może odwoływać ich wg swojego uznania. Wynika to z tego, że decyzje w rządzie powinny być podejmowane jednomyślnie. Jeśli jakiś minister nie zgadza się ze zdaniem ogółu, to premier ma pełne prawo odwołać ministra. Rząd odpowiada przed parlamentem, solidarnie. Izba Reprezentantów może uchwalić wotum nieufności lub odrzucić wotum zaufania, w takim wypadku rząd podaje się w całości dymisji, chyba, że Izba rozwiąże się w ciągu dziesięciu dni. Rząd sam podaje się do dymisji w razie braku premiera i po pierwszym posiedzeniu parlamentu po wyborach do Izby Reprezentantów. Do obowiązków premiera należy:

8 T. Suzuki, P. Winczorek, *Konstytucja...*, dz. cyt., ss. 122-123.

9 Fragment dotyczący władzy ustawodawczej i wykonawczej opracowany na podstawie T. Suzuki, P. Winczorek, *Konstytucja...*, dz. cyt., ss. 127-135 oraz A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., s. 121-136.

przedstawianie projektów ustaw parlamentowi, sprawozdania z pracy rządu oraz spraw ogólnopństwowych, kieruje pracami rządu oraz sprawuje nadzór i kontrolę nad administracją. Rząd natomiast wykonuje ustawy, prowadzi politykę zagraniczną, zawiera traktaty za zgodą parlamentu, przygotowuje projekt budżetu i wiele innych. Co jest istotne, rząd i parlament przejęły tak naprawdę uprawnienia, które miał cesarz w Konstytucji *Meiji*. Dla naszych rozważań jest to ważne z racji tego, że ciężar został przeniesiony na kilka kolegialnych podmiotów, co zapewnia demokratyzację podejmowania decyzji oraz w pewnym stopniu zabezpiecza przed radykalizacją działań.

Podsumowując, cesarz wraz z Konstytucją *Showa*, został zdegradowany do roli jedynie symbolu narodowego. Z drugiej strony, w świetle opinii publicznej cesarstwo jest instytucją aprobowaną, nadal obchodzone są jako święto narodowe urodziny cesarza.¹⁰ To co wydaje się znaczące dla nas, to przeniesienie ciężaru suwerena z cesarza na naród. Jedną z później wymienianych przyczyn klęski Japonii w II Wojnie Światowej są imperialne żądze cesarza i rządu. Ważną zmianą, którą wnosi do władzy wykonawczej Konstytucja *Showa* jest także zasada, że członkami rządu mogą być jedynie cywile, którzy w większości zasiadają w parlamencie. Jest to odpowiedź nowej Konstytucji na militarizm wojenny z czasów II Wojny Światowej. Ma to być czynnik zapewniający pokój i demokratyczne rozpatrywanie sporów politycznych. Aspektem zupełnie odległym dla naszej kultury politycznej jest wypracowywanie podczas każdej debaty parlamentarnej wspólnej, konsensualnej wersji ustawy. Wynika to z konfucjańskiego postrzegania świata i z idei harmonii, która powinna nim rządzić. W Japonii króluje zasada, że najlepszą decyzją jest ta podjęta jednogłośnie, ponieważ zachowana w niej jest pełna harmonia. Dzięki takim informacjom wiemy jak bardzo zmieniło się postrzeganie polityki, a szczególnie najważniejszej osoby w państwie, czyli cesarza. Tytułem zakończenia warto podkreślić także, że Konstytucja *Showa* zmienia nazwę państwa z Cesarstwa Japonia na Państwo Japonia, co podkreśla zmiany ustrojowe zaszłe podczas alianckiej okupacji i obowiązujące do dzisiaj.

Klauzula wyrzeczenia się wojny – historia, treść, interpretacje.

Interpretacja klauzuli wyrzeczenia się wojny, budzi wiele kontrowersji, szczególnie od 2014 roku, kiedy premier Abe wraz ze swoją większością parlamentarną dokonał jej reinterpretacji¹¹. Chciałabym jednak przyjrzeć się bliżej Preambule i artykułowi 9, dokonując jego wykładni, później dopiero konfrontując tę wykładnię z teoriami dotyczącymi klauzuli. Wcześniej jednak warto przybliżyć tło historyczne i nastroje podczas tworzenia i uchwalania

10 A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., ss. 98-99.

11 J. Giziński, *Japonia zmienia konstytucję i żegna się z pacyfizmem*, <http://www.rp.pl/artykul/1123196-Japonia-zmienia-konstytucje-i-zegna-sie-z-pacyfizmem.html>, dostęp: 20.07.2016

klauzuli.

Proces powstawania klauzuli był wieloetapowy. Rozpoczął się od tzw. „McArthur Note” z 4 lutego 1946¹². Generał McArthur, który sprawował kontrolę nad okupowaną powojenną Japonią, postawił jako warunek *sine qua non* tworzonej Konstytucji właśnie klauzulę wyrzeczenia się wojny i pacyfizmu Japonii. Co więcej po latach przyznał się, że właściwie pomysłodawcą i wielkim propagatorem tego zapisu był ówczesny japoński premier Shidehara. „McArthur Note” przedstawiono GHQ¹³, która nie wprowadzając za wielu zmian przekazała projekt do rządu japońskiego. Ostatecznie projekt trafił do komisji amerykańsko - japońskiej, gdzie głównym problemem okazała się lokalizacja klauzuli w Konstytucji. Amerykanie forsowali pomysł, aby klauzula znalazła się w oddzielnym rozdziale, natomiast Japończycy optowali za umieszczeniem klauzuli w Preambule. Ostatecznie zawarto w tej sprawie kompromis i klauzula znalazła się zarówno w preambule jak i w rozdziale drugim. Wersję, którą dzisiaj czytamy w Konstytucji z ostatnimi kosmetycznymi poprawkami, otrzymała od parlamentu.

Zanim przejdę do interpretacji, które funkcjonują obecnie w opinii publicznej wraz z dość nowym podejściem do tematu przez parlament japoński, chciałabym podjąć próbę wykładni zarówno preambuły jak i rozdziału drugiego, ponieważ wydaje się, że tylko takie holistyczne spojrzenie może najdokładniej oddać ducha przepisu.

Słowa Preambuły: „Aby zapewnić sobie owoce pokojowej współpracy z wszystkimi narodami oraz błogosławieństwo wolności dla naszego kraju i postanawiając, aby nigdy więcej na skutek działalności rządu nie nawiedziły nas okropności wojny...”¹⁴ wskazują, że klauzula wyrzeczenia wojny ma być zapewnieniem wolności i dobrej, pokojowej współpracy z innymi państwami. Co więcej widzą, że wojna była wynikiem pracy rządu i to szczególnie od nich należy wymagać poszanowania przestrzegania tej klauzuli. Klauzula ta, o czym jest w dalszej części Preambuły, ma być też gwarancją suwerenności państwa, wolnego od jakiegokolwiek rodzaju tyranii. Następny akapit Preambuły to już wskazana wprost klauzula wyrzeczenia się wojny. „Naród japoński pragnie pokoju po wszystkie czasy”¹⁵ – należy zwrócić uwagę, że sam naród chce żyć w pokoju, jest to jego pragnienie. Nic w tym dziwnego, ponieważ Japonia po wojnie była bardzo wyniszczona i społeczeństwo było nastawione przeciwko jakiegokolwiek działalności wojskowej. Ponadto Japończycy namaszcza się w Preambule na propagatorów pacyfizmu i chcą być inspiracją dla pozostałych narodów. W Preambule prawo do pokoju, wolności od tyranii, biedy,

12 Historia klauzuli wyrzeczenia się wojny opracowana na podstawie: A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., ss. 101-105.

13 *General Headquarters of the Supreme Commander*

14 T. Suzuki, P. Winczorek, *Konstytucja...*, dz. cyt., s. 121.

15 Tamże, s. 121.

niewolnictwa, opisywane jest jako prawo niezbywalne, przynależne każdemu narodowi i człowiekowi. Ostatni akapit Preambuły wskazuje, że żaden naród świata nie jest odpowiedzialny tylko przed sobą samym, ale odpowiada przed społecznością międzynarodową i po części odpowiada też za nią. Podniesione jest także, że „prawa politycznej moralności” są prawami powszechnymi, które obowiązują wszystkie narody świata, jednocześnie nie uszczuplając ich suwerenności. Gwarancją wykonywania klauzuli jest honor narodu. Honor jest wartością niezwykle ważną w kulturze japońskiej, wywodzącą się z filozofii konfucjańskiej. Idea honoru wiąże się z popełnianiem czynów nieodpowiednich, które skutkują „utrata twarzą” i wstydem. „Utrata twarzą” i wstyd są uczuciami, które odczuwa jednostka względem swojej grupy lub grupa względem osób spoza niej¹⁶. W odczuciu Japończyków jakiś nieodpowiedni czyn, który wychodzi poza grupę, jest jedną z najgorszych kar. Stąd też utrata honoru, która będzie skutkiem łamania postanowień klauzuli, stanowi bardzo trwałą gwarancję wykonywania wyżej opisanych postulatów.

Preambuła wyznacza kierunek klauzuli wyrzeczenia się wojny. Poza tym dzięki takiemu ułokowaniu klauzuli, staje się ona jednym z ważniejszych celów Konstytucji Showa oraz daje wskazówki interpretacyjne dla dalszych artykułów Konstytucji oraz aktów niższej rangi. Jednakże równie duże znaczenie będzie mieć rozdział II wraz z jednym artykułem w nim zawartym. Przepis ten jest de facto uszczegółowieniem Preambuły oraz przepisem wykonawczym do niej. Naród japoński *expressis verbis* wyrzeka się wojny, a także użycia lub groźby użycia siły jako metody rozwiązywania sporów międzynarodowych. Wskazuje się, że dla osiągnięcia niniejszych celów, Japonia NIGDY nie będzie utrzymywać żadnych sił zbrojnych: lądowych, morskich, powietrznych ani jakichkolwiek innych środków. Co więcej Japonia zrzeka się prawa do prowadzenia wojny. Wydaje się, że w interpretacji powyższych przepisów nie ma nic trudnego. Jest określenie temporalne przepisu – nigdy i dokładnie wymienione, czego Japonii robić nie wolno.

Jednakże zanim przejdę do utartych w nauce teorii warto jest zwrócić uwagę na specyfikę systemu prawnego w Japonii. Japonia przez to, że czerpała wzorce z prawodawstw różnych państw świata – Chiny, Francja, Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki oraz jednocześnie jej społeczeństwo było kształtowane przez różnego rodzaju filozofie: shintoizm, konfucjanizm, taoizm, buddyzm, wytworzyła unikalny system prawny, który zaliczany jest do systemów prawa kontynentalnego z dużym wpływem jednak *common law*. Te wszystkie źródła i filary prawa sprawiły, że Japonia jest idealnym przykładem kultury prawnej opartej na pluralizmie prawnym. Te informacje pomogą nam zrozumieć czemu aż tak wiele interpretacji w, wydawać by się mogło, prostym przepisie o klauzuli wyrzeczenia się wojny.

16 J. Izdorczyk, *Hanzai...*, dz. cyt., ss. 32-33.

Przed wszystkim to na co należy zwrócić uwagę, to dychotomia między *law in the books*¹⁷ a *law in the action*¹⁸. W Japonii możemy bardzo często spotkać się z sytuacją, że istniejący przepis prawa jest ignorowany zarówno przez społeczeństwo jak i przez sądy i państwo. Takie działanie, jeśli przenieść by je do Europy, uznane by było za działanie *contra legem*, na co praworządne państwo nie może sobie pozwolić. Jedną z przyczyn takiego działania jest postrzeganie ustaw jako coś obcego. Przeciętny Japończyk postrzega świat przez pryzmat grupy i tylko to, co dzieje się wewnątrz grupy jest dla Japończyka czymś dobrym. Wszystko poza nią jest czymś nieznanym i niechcianym. Należy pamiętać, że większość ustaw japońskich jest kalką ustaw zachodnich i właśnie dlatego Japończycy postrzegają je jako coś obcego. W ogóle prawo jest dla nich czymś negatywnym, wstydlivym, kojarzy się z zaburzeniem harmonii i wyjściem sporu poza grupę. Tym samym w Japonii powstała para antagonyzmów opisująca tę sytuację – *tatema* i *honne*. *Tatema* oznacza w języku japońskim fasadę, ozdobę i tak prawo stanowione jest traktowane przez społeczeństwo Kraju Kwitnącej Wiśni. Zostało ono stworzone tylko po to, aby społeczność międzynarodowa postrzegała Japonię jako kraj praworządny i cywilizowany. *Honne* natomiast jest tym, co naprawdę istnieje. Mimo tego, że nieprzestrzeganie prawa stanowionego mogłoby powodować nieład społeczny, to jednak dzięki *giri*¹⁹ oraz przymusowi grupowemu Japonia jest jednym z najbezpieczniejszych państw świata. Warto w tym momencie podać przykład funkcjonowania tych rozbieżności. Jest wiele przestępstw, które są penalizowane, a nie są ścigane, mimo wiedzy policji o nich: prostytutka, bigamia, aborcja. Poza tym mimo, że ustawa jest najwyższym po konstytucji źródłem prawa, to jednak w sprawach cywilnych, jeśli obie strony się na to zgodzą, to prawo zwyczajowe może być stosowane wbrew przepisom ustawy.

Uważam, że te specyficzne cechy są na tyle istotne dla kultury prawnej Japonii, że nie mogłam o nich nie wspomnieć. Co więcej, spróbuję udowodnić, że to właśnie z nich wynikają różnice interpretacyjne i „omijanie” w niektórych przypadkach klauzuli wyrzeczenia się wojny. Antoni Kość przedstawia kilka interpretacji²⁰. Rozpoczyna od analizy słów „użycia siły”. Wskazuje, że niektórzy teoretycy japońscy wyjaśniają to sformułowanie, odnosząc je nie tylko do wojska, ale także do sił zbrojnych policji. Jednakże jest to zdecydowana mniejszość. Mimo dyskusji na ten temat, największe kontrowersje budzi pytanie czy Japonia

17 Dosłownie prawo w książkach – jest to naukowe określenie prawa stanowionego

18 Dosłownie prawo w akcji – jest to realne funkcjonowanie prawa. W Japonii widać wyraźną różnicę między prawem stanowionym a jego funkcjonowaniem. Ten i powyższy przypis na podstawie A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., ss. 171-174

19 Tamże, ss. 174-179. Z japońskiego obowiązek. Jest to pewnego rodzaju obowiązek społeczny, który spełnia się względem innych w grupie. Jest on egzekwowany za pomocą przymusu grupowego. To on utrzymuje porządek społeczny w Japonii, a nie z prawa stanowionego.

20 Tamże, ss. 105-107.

ma wyrzec się także wojny w wypadku samoobrony. Pierwsza teoria mówi o tym, że paragraf pierwszy artykułu dziewiątego przewiduje wyrzeczenie się każdego rodzaju wojny, także w celach samoobrony. Wojna w samoobronie to nic innego jak pewnego rodzaju środek na rozwiązanie sporu międzynarodowego, a tego właśnie artykuł dziewiąty zabrania. Drugim argumentem, który podnoszą zwolennicy tej teorii, to często trudne oddzielenie atakujących od broniących się. Japonia de facto nigdy nie prowadziła zresztą wojny tzw. zaczepnej, ponieważ nawet atak na Chiny w 1937 czy Stany Zjednoczone w 1941 uważano za wykonywanie prawa do samoobrony.

Inni uważają, że Japonia wyrzeka się jedynie wojny zaczepnej, ponieważ wojna ma nie być środkiem rozwiązywania sporów. Jednakże tutaj kluczowy wydaje się być paragraf drugi, który zakłada, że Japonia nie może posiadać żadnego potencjału wojskowego, co samo przez się wyklucza wojnę nawet w celach samoobrony. Ostatnio teoria wydaje się być zupełnie *contra legem* – jedyną wojną, jaką Japonia może prowadzić to wojna obronna i w tym celu może posiadać siły zbrojne.

Za „ducha prawa” uznana została pierwsza teoria, która zakładała całkowity pacyfizm. Uznano, że taka była intencja autorów klauzuli – generała McArthura i premiera Shidehary. Jednakże już na początku lat 50. ubiegłego wieku zaczęto poddawać w wątpliwość zupełnie pacyfistyczny charakter Japonii, ze względu na powołanie do życia najpierw Narodowych Rezerw Policji, później zmieniono nazwę na Narodowe Siły Samoobrony, aby w 1954 roku otrzymać nazwę Siły Samoobrony. USA popierało taki obrót sytuacji tym bardziej, że rozpoczęła się zimna wojna i powstała Chińska Republika Ludowa, a Japonia po II Wojnie Światowej stała się najbliższym sojusznikiem Amerykanów. Dzięki tej współpracy na mocy traktatu bezpieczeństwa między tymi dwoma państwami, wojska USA na stałe stacjonują na terytorium Japonii w celu zapewnienia pokoju. Traktat ten uznaje się za zgodny z Konstytucją, ponieważ klauzula wyrzeczenia się wojny mówi tylko o własnym wojsku.

Obecna sytuacja polityczna w Japonii a klauzula wyrzeczenia się wojny

Należy jednak poświęcić nieco więcej uwagi Siłom Samoobrony. Moim zdaniem, co będę chciała udowodnić, jest to kolejny przykład działania *honne* i *tatemaie* w kulturze prawnej Japonii. Według rankingu Global Firepower²¹ Japonia w 2016 roku zajmuje 7 miejsce w rankingu uzbrojenie nie posiadając w świetle prawa wojska. W Siłach Samoobrony „służą” cywile, jednakże cywile umiejący obsługiwać czołgi, myśliwce i tym podobne sprzęty wojskowe. Przepis Konstytucji podnoszony już w tej pracy wielokrotnie stanowi, że

21 *Countries Raked by Military Strength*, <http://www.globalfirepower.com/countries-listing.asp>, dostęp: 20.07.2016.

„NIGDY nie będą utrzymywane siły zbrojne”. To jest właśnie *tatema*, stworzone dla potrzeby społeczności międzynarodowej i potrzeby chwili. W dzisiejszych czasach w Japonii aż 64%²² społeczeństwa jest przeciwne zmienianiu pacyfistycznej polityki państwa, więc wydaje się, że nie jest to jedynie *tatema*, ale także prawo, które większość chce, aby było przestrzegane. O aktualnych nastrojach dotyczących klauzuli w Japonii będzie w kolejnym akapicie, teraz chciałabym jeszcze przez chwilę skupić się siłach samoobrony jako przykładzie *honno*. Japoński rząd bardzo skutecznie ominął prawo stanowione poprzez nienazywanie Sił Samoobrony wojskiem, nienadawanie członkom statusów żołnierzy. Co więcej główny ówczesny okupant – USA aprobował stworzenie Sił Samoobrony. Poza tym nie jest to jedyne „omijanie” klauzuli wyrzeczenia się wojny. Japonia brała udział w misji humanitarnej w Iraku w latach 2004-2006²³ jako Japońska Grupa Odbudowy i Wsparcia w liczbie 600 osób, ponadto brała udział w misjach pokojowych ONZ, m.in. w Kambodży, Mozambiku, Sudanie Południowym. Mimo tego, że są to działania pokojowe, to jednak wykorzystywani są do tego ludzie posiadający specjalistyczną wiedzę i umiejętności.

Siły Samoobrony cały czas się rozwijają, a od początku kadencji Shinzo Abe wzrastają finanse przekazywane na nie przez państwo. Tym samym temat klauzuli wyrzeczenia się wojny stał się tematem szeroko dyskutowanym, zarówno w Japonii jak i na całym świecie.

Shinzo Abe w 2014 roku wraz ze swoim rządem dokonał historycznego kroku w sprawie klauzuli wyrzeczenia się wojny. Już podczas kampanii wyborczej zapowiadał chęć zmiany Konstytucji. Do dnia dzisiejszego to mu się nie powiodło, jednakże w lipcu 2014²⁴ dokonał reinterpretacji Konstytucji i jej artykułu dziewiątego. Zakłada ona, że będzie możliwe wspieranie innych państw w ich samoobronie. Instytucję tę media nazwały „samoobroną zbiorową”. Jeśli japoński sojusznik zostanie zaatakowany, Japonia może wziąć udział w jego obronie. Dzięki temu, że przeprowadzono tę zmianę jako oficjalną interpretację artykułu, nie była wymagana zmiana Konstytucji przez 2/3 parlamentu – trudna do osiągnięcia mimo większości parlamentarnej, ani referendum państwowe. Władza wiedziała, że ta droga mogła być nieskuteczna, z racji na podział społeczeństwa dotyczący kwestii pacyfizmu, wcześniej już wspomniane 64% społeczeństwa nie chciało zmiany Konstytucji w momencie jej reinterpretacji²⁵. Jednakże według Wirtualnej Polski ponad połowa społeczeństwa poparła

22 Ł. Woźnicki, *Japonia wyrzeknie się pacyfistycznej konstytucji? Ma dziesiątk armię świata*, http://wyborcza.pl/1,76842,16019277,Japonia_wyrzeknie_sie_pacyfistycznej_konstytucji_.html, dostęp: 20.07.2016 r.

23 P. Sawicki, *Japońskie siły samoobrony – obecne funkcjonowanie i rys historyczny*, <http://www.geopolityka.org/analizy/pawel-sawicki-japonskie-sily-samoobrony-obecne-funkcjonowanie-i-rys-historyczny>, dostęp: 20.07.2016.

24 L. Sieg, K. Takenaka, *Japan takes historic step from post-war pacifism, OKs fighting for allies*, <http://www.reuters.com/article/us-japan-defense-idUSKBN0F52S120140701>, dostęp: 20.07.2016

25 Ł. Woźnicki, *Japonia...*, dz. cyt., dostęp: 20.07.2016

premiera w tym względzie²⁶. Nie można jednak zapominać o wielu protestach, manifestacjach, a także demonstracyjnych samospaleniach, które były wyrazem niezadowolenia z reinterpretacji przepisów. Decyzja ta nie wynikała jedynie z programu nowej partii rządzącej, ale także z sugestii Stanów, że „Japonia powinna wziąć większą odpowiedzialność za swoją obronę”²⁷. Na Japonii taką zmianę wymogła groźna sytuacja w państwach ościennych – polityka nuklearna Korei Północnej, a także zbrojenie Chin. Dodatkową motywacją nowej interpretacji są chłodne stosunki z pozostałymi, pokojowo nastawionymi państwami. Filipiny, Tajwan czy Korea Południowa nadal żywią niechęć do Japonii ze względu na jej agresywne działania z czasów II Wojny Światowej. Rząd tłumacząc się z faktu podjętej decyzji, wskazywał, że Japonia powinna móc tak samo jak inne państwa świata mieć możliwość obrony siebie i swoich sojuszników. Przeciwnicy zmiany obawiają się powrotu do militaryzacji Japonii i tendencji nacjonalistycznych.

Oprócz reinterpretacji Konstytucji pod względem złagodzenia klauzuli wyrzeczenia się wojny, rząd premiera Shinzo Abe wprowadził także rekordowe wydatki na Siły Samoobrony w budżecie państwa. Ponadto rozpoczęto także proces restrukturyzacji japońskiej quasi-armii, szczególnie doposażając Morskie i Powietrzne Siły Samoobrony, a obcinając dofinansowanie na Lądowe Siły Samoobrony. Jest to uwarunkowane największym zagrożeniem ze strony Chin i Korei Północnej. Tym samym Japonia posiada nowocześniejszą i większą flotę niż Wielka Brytania, ustępując miejsce w rankingu tylko bezkonkurencyjnej Marynarce Wojennej Stanów Zjednoczonych.

Kolejnym przejawem nagięcia klauzuli wyrzeczenia się wojny jest w ostatnich latach wzmożona aktywność japońskich myśliwców. Wynika to z napiętej sytuacji szczególnie z Chińską Republiką Ludową. Tokio tłumaczy się z takich poczynań, między innymi tym, że dostrzeżono chińskie samoloty naruszające przestrzeń powietrzną nad terytoriami spornymi w grudniu 2012 roku.²⁸

Wnioski

Premier Abe od początku swoich rządów nie ukrywał, że chce dokonać rewizji Konstytucji. Do dzisiaj jest to rewizja przeprowadzana małymi, ale dość skutecznymi krokami. To, co powinno zostać postawione na szali przy rozpatrywaniu jego polityki to

26 T. Bednarzak, *Japonia stawia na odważniejszą politykę bezpieczeństwa. Ale to nie koniec japońskiego pacyfizmu*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,Japonia-stawia-na-odwazniejsza-polityke-bezpieczenstwa-Ale-to-nie-koniec-japonskiego-pacyfizmu,wid,17201191,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016

27 Tamże. Słowa Frans-Paul van der Putten, eksperta w sprawach Azji z holenderskiego instytutu politologicznego Clingendael.

28 *Napięta sytuacja między Japonią i Chinami - 306 interwencji japońskich myśliwców*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1020361,title,Napieta-sytuacja-miedzy-Japonia-i-Chinami-306-interwencji-japonskich-myśliwców,wid,15501953,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016.

rachunek większego dobra. Tradycja powojennej pacyfistycznej Japonii wydaje się mocno zakorzeniona w świadomości Japończyków, może to wynikać między innymi z ich szacunku do przodków. Z drugiej jednak strony Kraj Kwitnącej Wiśni musi zacząć się mierzyć z coraz większym wyścigiem zbrojeń w swoim rejonie i być świadomy tego, że niestety, ale Stany Zjednoczone nie są w stanie bezwarunkowo bronić swojego sojusznika, samemu borykając się z problemami. Patrząc z perspektywy Polski i Unii Europejskiej z pewnością wzmocnienie potęgi militarnej Japonii może być pomocne w prewencji mocarstwowych działań jej sąsiadów. Należy pamiętać, że na zmianie interpretacji skorzysta także gospodarka Japonii, ponieważ możliwy będzie eksport sprzętu wojskowego.

Jednakże rozpatrując zaszłe zmiany, a także samą instytucję Sił Samoobrony, nie sposób nie oprzeć się wrażeniu, że rząd japoński działa *contra legem*, ponieważ nowa interpretacja jak i stworzenie Sił Samoobrony w latach 50. nie zgadzało się z duchem „McArthur Note”, która powinna być pewnego rodzaju wskazówką interpretacyjną. Ponadto *expresis verbis* jest napisane, że NIGDY nie będzie sił zbrojnych. Rząd japoński już od lat 50. sprytnie lawirował między przepisami, interpretując je w sposób wygodny dla siebie i dla swojego największego sojusznika USA. Nie mniej jednak ciężko sobie wyobrazić dzisiaj kraj, który jest krajem bardzo rozwiniętym, a nie posiada wojska. Japonia nadal tego wojska nie posiada i zapewne posiadać nie będzie, natomiast Siły Samoobrony są wręcz idealnym ekwiwalentem armii.

Przy badaniu klauzuli wyrzeczenia się wojny nie mogłam się oprzeć przeświadczeniu, że tak cywilizowany kraj jak Japonia łamie zasadę państwa prawa. Oczywiście w teorii prawa kontynentalnego byłoby to prawdą, jednakże tutaj pomocna jest teoria Leszka Leszczyńskiego²⁹, który zakłada, że Japończycy inaczej postrzegają prawo i że dla nich prawo to nie jest tylko *lex* tak jak dla nas, ale *ius*, czyli ważne są zarówno ustawy, jak i duch prawa. Ponadto można by spróbować usprawiedliwić postępowanie premiera buddyjską ideą, że tylko to jest złe, co robione jest w złej intencji. Abe bardzo logicznie argumentował swoje postępowanie i z pewnością nie chciałby, aby wywołało ono negatywne skutki dla Japonii.

Przechodząc do wniosków końcowych. Literatura wskazuje, że Konstytucja *Showa* zdemokratyzowała Japonię. Przede wszystkim przełomem było odebranie boskiego statusu cesarzowi oraz zdegradowanie go jedynie do symbolu narodu, nie pozostawiając mu większych uprawnień. Uprawnienia cesarza zostały przejęte przez Parlament – jako ciało, które jest przedstawicielem suwerenna, czyli narodu oraz rząd z premierem na czele. Dla naszych rozważań ważne było, kto jest odpowiedzialny za Siły Samoobrony, kto planuje budżet, a kto może doprowadzić do zmiany Konstytucji. Tło historyczne powstania klauzuli

29 L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996, ss. 42-44.

wyrzeczenia się wojny, umożliwiło nam dotarcie do „ducha przepisu” jako pewnej wskazówki interpretacyjnej. Wykładnia literalna Preambuły oraz artykułu dziewiątego wskazała główne przesłanki klauzuli wyrzeczenia się wojny. Ciekawym zapisem, który jest najbardziej „japońskim” przejawem przepisu, to utrata honoru jako sankcja niewykonania klauzuli wyrzeczenia się wojny. Wskazywałam także, że dla Japończyka utrata honoru to najgorsza kara, która wiąże się ze wstydem i utratą twarzy. Pytaniem czy premier Abe stracił honor? To pytanie powinno się zostawić bez odpowiedzi, jednakże w mojej opinii odpowiedź jest przecząca. Postawił on po prostu wyższe dobro, jakim jest bezpieczeństwo kraju nad tradycję, która nie jest jeszcze tak bardzo ugruntowana, na co wskazują sondaże zawarte w tej pracy. Krótką uwagę poświęciłam także specyfice japońskiego systemu prawnego. Uważam, że różne interpretacje razem z najnowszą obowiązującą interpretacją, a także *ratio legis* Sił Samoobrony można upatrywać w dychotomii *honne* i *tatemaie*. W Japonii dosyć popularnym jest działanie mimo lub przeciwko ustawie. Wynika to z tego, że prawo stanowione traktowane jest jako fasada, natomiast właściwe to *giri* i to wypracowane przymusem grupy. Siły Samoobrony postrzegane są przeze mnie jako fenomen, ponieważ mimo zakazu zbrojenia się, Japonii udało się stworzyć quasi-armię, która była aprobowana przez aliantów. Do dzisiaj Japonia nie ma oficjalnego wojska, mimo tego ma potencjał zbrojny plasujący się na 7 miejscu w rankingu światowym. Przełomowe w postrzeganiu klauzuli wyrzeczenia się wojny okazały się ostatnie lata, kiedy rząd objął po raz drugi premier Abe. Nowa interpretacja klauzuli zezwala na „samoobronę zbiorczą”. Władza świadoma tego, że nie uda jej się zmienić Konstytucji postanowiła sięgnąć po środek bardziej praktyczny, czyli oficjalną interpretację, którą zaaprobował także parlament. W Japonii wzbudziło to duże kontrowersje w społeczeństwie, dzieląc naród na zwolenników i przeciwników. Rozpatrując to pod kątem legalności działania, musimy przyznać, że gdyby coś takiego wydarzyło się w Polsce, na pewno można by działanie takie uznać za bezprawne i godzące w ideę państwa prawa. Jednakże w Japonii standard państwa jest nieco inny, na co wskazuje przytoczony wcześniej Leszczyński. Prawo należy w Japonii postrzegać jako rzymskie *lex*, a co za tym idzie nie tylko istotna jest ustawa, ale także duch prawa. Poza tym opinia publiczna na temat pacyfizmu także zmieniła się od II Wojny Światowej. Należy także zwrócić uwagę, że w Japonii panuje trend skrajnie oportunistyczny względem władzy. Tym samym podejrzewam, że w niedługiej przyszłości ucichną negatywne głosy na temat reinterpretacji i uzna się ją za pogląd dominujący, a zmiana Konstytucji stanie się faktem.

Dzisiaj jedynie warto odpowiedzieć na pytanie postawione we wstępie czy klauzula wyrzeczenia się wojny jest przepisem przestarzałym i czy ogranicza ona w jakiś sposób wolność państwa. Uważam, że nie jest to przepis przestarzały, zważając na to, ilu

zwolenników cały czas przyciąga. Jedyne co może być podniesione przez zwolenników zmian to fakt, że powinien on być zrewidowany, ponieważ nie oddaje ducha obecnych czasów. Druga część pytania natomiast może budzić spore kontrowersje. Moim zdaniem klauzula ta ogranicza wolność państwa. Jako argument na poparcie moich słów pragnę przytoczyć artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, który stanowi, że można prowadzić wojnę w samoobronie oraz artykuł 52 KNZ, który zezwala na prowadzenie działań zbrojnych w wyniku podjęcia rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ³⁰. Uważam, że to jest minimum, które przysługuje każdemu państwu. To, że Japonia wprowadziła taką klauzulę wynikało z ówczesnej sytuacji. Dzisiaj czasy się zmieniły i społeczność międzynarodowa wymaga od Japonii wzięcia spraw bezpieczeństwa w swoje ręce. Japonia musi zmienić swoje podejście do spraw wojskowości w obliczu zagrożenia z Chin i Korei Północnej oraz groźby terroryzmu międzynarodowego i premier Abe rozpoczął ten proces. Są to moje spostrzeżenia, ale wydaje się, że w najbliższym czasie państwo bez regularnego wojska może bardzo szybko utracić swoją suwerenność. Uważam, że problem ten należy poddać dyskusji, ponieważ w perspektywie długofalowej może mieć także konsekwencje dla Polski, chociażby dlatego, że jesteśmy, podobnie jak Japonia, bliskimi sojusznikami USA.

BIBLIOGRAFIA

- Abe explicit in call for amendment to Constitution's Article 9*, <http://www.japantimes.co.jp/news/2016/02/03/national/politics-diplomacy/abe-explicit-call-amendment-constitutions-article-9/#.V4ztRriLTIW>, dostęp: 20.07.2016.
- T. Bednarzak, *Japonia stawia na odważniejszą politykę bezpieczeństwa. Ale to nie koniec japońskiego pacyfizmu*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1027191,title,Japonia-stawia-na-odwazniejsza-polityke-bezpieczenstwa-Ale-to-nie-koniec-japonskiego-pacyfizmu,wid,17201191,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016.
- Countries Raked by Military Strength*, <http://www.globalfirepower.com/countries-listing.asp>, dostęp: 20.07.2016.
- W. Chaber, *Koniec z narzuconym pacyfizmem: zmiana polityki obronnej Japonii*, <http://www.politykaglobalna.pl/2014/08/zmiana-polityki-obronnej-japonii/>, dostęp: 20.07.2016.
- B. Chellaney, *Dlaczego Japonia powinna skończyć z pacyfizmem*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Dlaczego-Japonia-powinna-skonczyc-z-pacyfizmem,wid,17928685,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016.
- M. Citko, *Nowe tendencje w polityce zagranicznej Japonii*, <http://fae.pl/nawetendencjewpolitycezagranicznejjaponii.pdf>, dostęp: 20.07.2016.
- J. Giziński, *Japonia zmienia konstytucję i żegna się z pacyfizmem*, <http://www.rp.pl/artykul/1123196-Japonia-zmienia-konstytucje-i-zegna-sie-z-pacyfizmem.html>, dostęp: 20.07.2016.
- J. M. Guzik, *Siły Samoobrony Japonii- zarys problemu w świetle art. 9 Konstytucji Japonii*, http://www.rocznikbezpieczenstwa.dsw.edu.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/RBM/RBM_artykuly/2008_15.pdf, dostęp: 20.07.2016.
- Historyczne zmiany w japońskim wojsku. Rząd Shinzo Abego wprowadza zmiany w siłach samoobrony*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Historyczne-zmiany-w-japonskim-wojsku-Rzad-Shinzo-Abego-wprowadza-zmiany-w-silach-samoobrony,wid,16725089,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016.
- B. Hołyst, *Japonia przestępczość na marginesie cywilizacji*, Warszawa 1994.
- J. Izydorczyk, *Hanzai znaczy przestępstwo*, Warszawa 2008.
- Japonia: premier Shinzo Abe będzie dążył do zmiany pacyfistycznej konstytucji*,

30 Karta Narodów Zjednoczonych, http://www.ptpa.org.pl/public/files/akty_prawne/Karta_Narodow_Zjednoczonych.pdf, dostęp: 20.07.2016.

- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Japonia-premier-Shinzo-Abe-bedzie-dazyl-do-zmiany-pacyfistycznej-konstytucji,wid,15300916,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016
- Japonia: samospalenie w proteście przeciw nowej polityce obronności*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Japonia-samospalenie-w-protescie-przeciw-nowej-polityce-obronnosci,wid,17024894,wiadomosc.html>, dostęp: 20.07.2016.
- K. Karolak, *Obywatele przeciwni nowelizacji japońskiej konstytucji*, <http://japonia-online.pl/news/4393>, dostęp: 20.07.2016.
- Karta Narodów Zjednoczonych*, http://www.ptpa.org.pl/public/files/akty_prawne/Karta_Narodow_Zjednoczonych.pdf, dostęp: 20.07.2016.
- A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001.
- L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996.
- Napięta sytuacja między Japonią i Chinami - 306 interwencji japońskich myśliwców*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1020361,title,Napieta-sytuacja-miedzy-Japonia-i-Chinami-306-interwencji-japonskich-mysliwcow,wid,15501953,wiadomosc.html>, dostęp 20.07.2016.
- P. Sawicki, *Japońskie siły samoobrony – obecne funkcjonowanie i rys historyczny*, <http://www.geopolityka.org/analizy/pawel-sawicki-japonskie-sily-samoobrony-obecne-funkcjonowanie-i-rys-historyczny>, dostęp 20.07.2016.
- P. Sawicki, *Japońskie siły samoobrony – obecne funkcjonowanie i rys historyczny*, <http://www.geopolityka.org/analizy/pawel-sawicki-japonskie-sily-samoobrony-obecne-funkcjonowanie-i-rys-historyczny>, dostęp 20.07.2016
- L. Sieg, K. Takenaka, *Japan takes historic step from post-war pacifism, OKs fighting for allies*, <http://www.reuters.com/article/us-japan-defense-idUSKBN0F52S120140701>, dostęp 20.07.2016 r.
- T. Suzuki, P. Winczorek (tłum.), *Konstytucja Japonii z 3 listopada 1946 roku*, [w:] T. Suzuki, T. Karaś, *Prawo japońskie*, s. 121-136, Warszawa 2008.
- T. Suzuki, *Wstęp*, [w:] *Konstytucja Japonii*, Warszawa 2014.
- T. Suzuki, T. Karaś, *Prawo japońskie*, Warszawa 2008.
- Ł. Woźnicki, *Japonia wyrzeknie się pacyfistycznej konstytucji? Ma dziesiątą armię świata*, http://wyborcza.pl/1,76842,16019277,Japonia_wyrzeknie_sie_pacyfistycznej_konstytucji_.html, dostęp 20.07.2016.
- K. Zdziarska, *Ustawa o mowie nienawiści zostanie uchwalona?*, <http://japonia-online.pl/news/4424>, dostęp: 20.07.2016.
- Mail: deptakarate@wp.pl